

Krajobraz rolniczy Ziemi Lubuskiej

2017-12-11

Województwo lubuskie położone jest w środkowo-zachodniej Polsce. Jego zachodnia granica jest jednocześnie granicą państwową i opiera się o rzeki - Odre oraz Nysę Łużycką. Oprócz Odry, przez teren województwa przepływają też inne stosunkowo duże rzeki, takie jak Warta, Noteć, Obra oraz wiele mniejszych. Spotyka się tu również wiele jezior, ponieważ cały teren województwa znajdował się pod silnym wpływem działalności ostatnich zlodowaceń. Elementy te nadają charakter przestrzeni wizualnej tych terenów.

Jednak zdecydowanym wyróżnikiem w krajobrazie Ziemi Lubuskiej są lasy, które pokrywają tu ponad połowę powierzchni i jest to najwyższy stopień lesistości wśród wszystkich województw. Dominują zielone przez cały rok, mniej lub bardziej naturalne bory sosnowe. Lasy liściaste natomiast przeważają w rejonach dolin rzecznych.

Ważną cechą charakterystyczną krajobrazów Ziemi Lubuskiej jest mozaikowość poszczególnych typów oraz znaczny udział rysującej się na horyzoncie linii lasu. Duża lesistość sprawia, że otwarte przestrzenie nie są tak rozległe, jak np. w Wielkopolsce, czy na Mazowszu, zawsze ogranicza je stosunkowo nieodległa leśna ściana. Zjawisko to stwarza poczucie kameralności, zacisznosci przestrzeni, a zwarte zwykle elementy osadnicze, skrywają się za zadrzewieniami.

Na terenach niezalesionych widać przede wszystkim otwarte przestrzenie użytkowane rolniczo, których udział w strukturze wykorzystania gruntów w województwie lubuskim jest znaczny, zajmują bowiem ok. 40% jego powierzchni. Wśród nich ponad 70% to grunty orne, a ich najrozleglejsze kompleksy pokrywają wschodnią część województwa, graniczącą z województwem wielkopolskim. Tereny rolne poprzecinane są stosunkowo gęstą siecią dróg, wzdłuż których zachowały się jeszcze dość dobrze fragmenty alej przydrożnych drzew, najczęściej klonowych i lipowych, czasem dębowych i topolowych.

Tereny rolnicze, pomimo że kształtowane są prawie wyłącznie przez człowieka, cechują warunki ekologiczne zbliżające je do naturalnych ekosystemów, jakimi są stepy i naturalne łąki. Są to bowiem otwarte przestrzenie niskiej roślinności, w większości trawiastej (wszak uprawiane u nas zboża należą do rodziny traw), porastającej glebę o luźnej strukturze, dobrze nasłonecznione. Cykle prac zwykle wpisane są w naturalny cykl fenologiczny. Obecność człowieka jest tu również cykliczna i stosunkowo mało intensywna.

Wybermy się zatem na spacer pełną drogą, wijącą się wśród pól Ziemi Lubuskiej. Jeśli znajdziemy się we wschodniej części województwa, zobaczymy rozległe przestrzenie monokultur kukurydzy, rzepaku lub zbóż, ciągnące nieprzerwanie aż po linię najbliższego lasu. Czasem przerywanymi monotonią będą pojedyncze drzewa, kępy krzewów, lub laski sosnowe o niewielkiej powierzchni. Gdzieś tam zachowały się jeszcze dawne aleje drzew owocowych - czereśni, jabłoni, śliw, szczególnie malownicze na wiosnę, gdy kwitną.

Wśród wielkopowierzchniowych łąnów nie spotkamy barwnych plam pospolitych, dziko żyjących roślin towarzyszących niegdyś uprawom rolniczym - maków, chabrów, rumianków, wyki. Stosowane w intensywnej produkcji środki ochrony roślin, skutecznie eliminują całą florę poza pożądanymi gatunkami uprawowymi. Brak też tutaj miedzy, do niedawna ostoi różnorodności gatunkowej krajobrazu rolniczego, ponieważ technika robót, jak też konieczność pozyskania każdego zagospodarowanego metra kwadratowego gruntu do dopłat obszarowych, skutecznie eliminują takie miejsca.

Prowadzone od wieków, a w ostatnich latach wyjątkowo zintensyfikowane działania w kierunku ograniczenia lub wręcz wyeliminowania chwastów polnych doprowadziły doubożenia roślinności segetalnej. Zmianom uległy tradycyjne sposoby uprawiania ziemi, stosowane są inne odmiany roślin i oczywiście coraz większe ilości środków chemicznych, w tym chwastobójczych. I choć zbiorowiska chwastów polnych zajmują największą powierzchnię spośród znanych w kraju typów zbiorowisk roślinnych, to wskutek postępujących zmian w rolnictwie, liczne gatunki roślin niegdyś uważanych za ekspansywne, obecnie znalazły się na krawędzi zaniku.

Błądząc wzrokiem przez kukurydziane lub zbożowe monolity, wkrótce trafimy na urozmaicenie krajobrazu w postaci lasu lub niewielkiego zadrzewienia. Strefy graniczne pomiędzy polem i lasem są zwykle siedliskami bogatej przyrody. W miejscach żyzniejszych na skraju lasu liściastego i pola rozwija się bujna warstwa osyjkowa lasu, czyli krzewów czarnego bzu, trzmieliny, kaliny koralowej, czasem derenia świdwy. Na glebach uboższych tworzą się tu zarośla kruszyny, tarniny, z domieszką dzikich róż. W tej strefie ekotonu bytuje wiele gatunków fauny, wykorzystujących otwarte pola jako żerowiska, natomiast schronienie i miejsce rozrodu znajdujących w lesie. Należą do nich np. średniej wielkości ssaki: sarny, lisy, zające. Tu najlepiej czują się takie ptaki jak trznadel, lerka, świergotek drzewny. Wzdłuż linii lasu i rozległych pól polują nietoperze i sowy. Na skrajnych wysokich drzewach często mają swoje czatownie ptaki szponiaste, np. myszołowy. Również warstwa niskiej roślinności runa, rozwijająca się na skraju lasu i pola, jest ostoją wielu gatunków kwitnących roślin, takich jak np. konwalia majowa, pszeniec gajowy, rzepik, a w uboższych miejscach np. goździk kartuzek, zawiać, jastrzębiec kosmaczek.

Natomiast w kurzu polnej drogi w porze wiosennej wciąż dość często napotkamy np. ropuchy szare i zielone, wędrujące do najbliższych stawków śródpolnych na gody, czasem uciekające w kolonie biegające złoście, albo posuwające się powoli duże połyskujące metalicznie oleicie. W powietrzu niepodzielnie króluje skowronek, a jego głos słychać na polach od marca do połowy lipca. Latem i jesienią ptaki te cichną, choć otwarte tereny rolnicze cały czas pozostają miejscem ich życia.

Są obszary na Ziemi Lubuskiej, gdzie krajobraz rolniczy w większym, niż gdzie indziej stopniu urozmaicają zadrzewienia i zakrzewienia przydrożne, wilgotne zagłębienia i oczka wodne, a struktura upraw jest bardziej rozdrobniona.

Pojawiają się też fragmenty łąk i pastwisk, jak też odłogowanych przez wiele lat pól. Spacer w takim krajobrazie jest o wiele ciekawszy i przyjemniejszy, a mógłby się on odbyć np. w Łagowsko-Sulecińskim Parku Krajobrazowym, w okolicy Jemiółowa, czy Łagówka, ale też np. w rejonie Lubrzy, Rzepina, Toporowa, czy wszędzie tam, gdzie nie wkroczyła jeszcze z całą intensywnością gospodarka wielkotowarowa. Panująca wokół letnią urozmaicają tu platy barwnie kwitnących maków polnych, chabrów białawych, różnych gatunków fioletowych wyk, maruny. Czasem pojawiają się plachty ostów, a na przydrożach wrotczy, krwawnik, farbownik lekarski. Niezwykle rzadko, można tu jeszcze spotkać w zbożu kąkolę. Grupę roślin ściśle związanych z uprawami wzbogaca kilkadziesiąt gatunków zasiedlających inne siedliska krajobrazu rolniczego - miedze, zadrzewienia przydrożne (czynnie), oczka śródpolne i brzegi rowów, gdzie przenoszą się z siedlisk naturalnych. Warto pamiętać, iż szereg gatunków flory terenów rolniczych, mimo iż pospolitych i często jeszcze spotykanych, posiada znaczną wartość jako rośliny lecznicze i surowiec zielarski. Wymienić tu można np. skrzyp polny, rumianek pospolity czy dziurawiec zwyczajny.

Jeszcze bardziej zróżnicowana i liczna jest dziko żyjąca fauna zasiedlająca tereny rolnicze, w tym tereny pól uprawnych. Wędrując w urozmaiconym mikrosiedliskami krajobrazie, uważny obserwator dostrzeże dziesiątki gatunków zwierząt, np. szereg gatunków chrzączek z rodziny czarnuchowatych i biegaczowatych, przedstawiciele rządu prostoskrzydłych, rodzin łączynowatych i świerszczy, wśród błonkówek niektóre mrówki, pszczoły, trzmielce, osy, a także część pajaków, np. skakunów i gryzeli. Natomiast spośród kręgowców typowymi gatunkami związanymi m. in. z terenami rolniczymi, szczególnie odłogowanymi polami, są np. jaszczurka zwinka, gniewosz plamisty i świergotek polny. Istnieje liczna grupa gatunków zwierząt, dla których tereny rolnicze, w tym również pól uprawnych są podstawowym siedliskiem bytowania, bądź tylko w okresie rozrodu, bądź nawet przez cały rok. Wśród kręgowców powszechnie znane są np. skowronek, kuropatwa, przepiórka, czy zając szarak. Mniej znany jest potrzaszcz, czy typowy, choć coraz rzadszy na Ziemi Lubuskiej mieszkawiec zadrzewień śródpolnych, ortolan.

Gdy droga doprowadzi nas do wsi, przyjrzyjmy się jej zabudowie. Osadnictwo wiejskie, to istotny element krajobrazu rolniczego, niemal całkowicie ukształtowany przez człowieka. W województwie lubuskim, jak niemal wszędzie w zachodniej Polsce, wsie mają najczęściej charakter zwartej, ciasnej zabudowy ulicowej. Budynki stoją frontem lub szczytem do drogi, w równej linii, a zabudowania gospodarcze znajdują się z tyłu za nimi, tworząc regularne czworoboki. Za budynkami gospodarczymi zwykle znajdowały się sady i ogrody, natomiast przed domami, przy drodze, niewielkie ogródki kwiatowe. Budynki zbudowane są z cegły, często stoją na podmurówkach z szarego kamienia polnego. Nierzadko można też spotkać całe budowle z takiego kamienia. Nad wsiami z daleka góruje wieża kościoła, zbudowanego zwykle w stylu neogotyckim z czerwonej cegły. Wyjątkowo, zaledwie w kilku miejscowościach, zachowały się jeszcze kościoły drewniane, z których najstarszy jest kościół w Kosieczynie, w gminie Zbąszynek, pochodzący z końca XIV w.

Dawni mieszkańcy wsi lubuskich sadzili wokół siebie liczne drzewa - kasztanowce, lipy, klony, topole, robinie akacjowe. Dziś wzdłuż wiejskich ulic, przed domami, ale też przy drogach prowadzących do wsi, możemy jeszcze spotkać ponad 100 letnie okazy, pojedyncze lub w alejach. Oprócz niewątpliwych walorów estetycznych, pełnią one w krajobrazie ważną funkcję ekologiczną: zmniejszają prędkość wiatru, podnoszą wilgotność powietrza, oczyszczają z pyłu i substancji toksycznych powietrze, którym oddychamy. Są również środowiskiem życia dla szeregu gatunków ptaków, np. szapków, zieb, sikor, dzwońców, szczygłów, kulczyków, gołębi. Niektóre, takie jak lipy, czy robinie, są istotnym źródłem cennego dla pszczoł nektaru.

Zabudowania wiejskie zamieszkane również wiele gatunków ptaków. Prócz powszechnie znanych wróbel domowych oraz jaskótek, zobaczyć tu można inne, mniej znane, np. pliszkę siwą, czy kopcuszkę. Natomiast na drzewach, dachach oraz częściej na słupach energetycznych, prawie w każdej wsi lubuskiej dostrzeżemy przynajmniej jedno gniazdo bociana białego.

Podczas spaceru przez wieś warto zwrócić uwagę na ogródki przydomowe. Ich wygląd jest dziś swoistym znakiem czasu. Niegdyś były barwne, królowały w nich kolorowe kwiaty: malwy, kosmosy, ostróżki, nagietki, mięczyki, dalie, astry. Na murach zieleniły się rozpięte krzewy winorośli. Dziś taki ogródek, to na lubuskiej wsi rzadkość. Wzorem miejskich posesji, wokół domów dominują jednobarwne trawniki, a wzdłuż ogrodzeń strzeliste tuje posadzone są równo pod sznurek. Czasem pyszną się dostojne rododendrony, a w miejscach przydomowej jasionki rośnie magnolia. Zmianie ulega też wygląd budynków. Pod grubymi blokami styropianu znika czerwona cegła i detale przy oknach, czy drzwiach, a gładką elewację pokrywa jaskrawy kolor współczesnych farb. Zamiast ogrodzeń z drewna lub kutego metalu, widzimy coraz częściej szary mur z betonowych prefabrykatów.

W rolniczym pejzażu Ziemi Lubuskiej szczególnie miejsce zajmują tereny w dolinach rzek. Większy niż na morenowych wzniesieniach jest tu udział łąk i pastwisk, a wśród zadrzewień dominują gatunki liściaste - topole, wierzby, jesiony, dęby szypułkowe, olsze czarne. Na płaskich terenach zalewowych często spotkamy pasące się stada krów, czasem koni.

Tereny łąk i pastwisk cechują się szczególnie wysoką liczbą cennych gatunków dziko żyjących, jak też chronionych siedlisk przyrodniczych. Kilka ich typów spotkać możemy podczas spaceru w dolinie Odry, Warty, Noteci, czy innych rzek Ziemi Lubuskiej. Są to zmiennowilgotne łąki trzęślicowe, łąki selemicowe, górskie i nizinne łąki świeże użytkowane ekstensywnie. W siedliskach tych występuje wiele gatunków roślin i zwierząt podlegających ścisłej ochronie gatunkowej, np. goździk pyszny, goryczka wąskolistna, pełnik europejski, szereg gatunków owadów np. modraszek tełejus i ptaków np. derkacz, czajka, dudek, ptaki siewkowe. Równie cenne przyrodniczo są różne typy pastwisk, gdzie rozwijają się niejednokrotnie takie chronione siedliska przyrodnicze jak murawy kserotermiczne, ciepłolubne murawy napiaskowe, murawy bliźniczkowe, z rzadkimi i podlegającymi ochronie gatunkami takimi jak np. ostnice, miłek wiosenny, świergotek polny.

Wiejskie osadnictwo dolin rzecznych koncentruje się głównie na ich krawędziach, nierzadko wyniesionych znacznie nad poziom doliny. Szczególnie malownicze przykłady takiego



